

Grey Scale #13



DANES-PICTA.COM

A 1 2 3 4 5 6 M 8 9 10 11 12 13 14 15 B 17 18 19



WYDAWNICTWA INSTYTUTU ŚLĄSKIEGO

TADEUSZ LEHR-SPLAWIŃSKI

PLEMIONA SŁOWIAŃSKIE
NAD ŁABĄ I ODRA
W WIEKACH ŚREDNICH

Z MAPĄ

WYDANIE DRUGIE



KATOWICE — WROCŁAW 1947

DRUKARNIA CIESZYŃSKA POD ZARZ. PAŃSTW. W CIESZYŃNIE



62.258
WYDAWNICTWA INSTYTUTU ŚLĄSKIEGO

209
TADEUSZ LEHR-SPLAWIŃSKI

PLEMIONA SŁOWIAŃSKIE
NAD ŁABĄ I ODRA
W WIEKACH ŚREDNICH

Z MAPĄ

WYDANIE DRUGIE



KATOWICE — WROCŁAW 1947

DRUKARNIA CIESZYŃSKA POD ZARZ. PAŃSTW. W CIESZYNIE

353_B

WYDAWNICTWA INSTYTUTU ŚLĄSKIEGO

PAMIĘTNIK INSTYTUTU ŚLĄSKIEGO

Seria II

1. *Józef Feldman*, Problem polsko-niemiecki w dziejach. 1946, str. 175.
2. *Kazimierz Popiołek*, Trzecie śląskie powstanie. Z 2 mapami. 1946, str. 217.
3. *Zygmunt Izdebski*, Niemiecka lista narodowa na Górnym Śląsku. 1946, str. 253.
4. *Wincenty Ogrodziński*, Dzieje piśmiennictwa śląskiego, tom I. 1946, str. 214.
5. *Kazimierz Piwarski*, Historia Śląska w zarysie. 1947, str. 450.
6. *Franciszek Popiołek*, Dzieje hutnictwa żelaznego na ziemiach polskich. 1947, str. 136.

POLSKI ŚLĄSK

Seria II

1. *Zygmunt Izdebski*, Rzeką Odra — zagadnienie prawa narodów. 1946, str. 38.
2. *Karol Maleczyński*, Wojna polsko-niemiecka 1109 r. 1946, str. 40.
3. *Ewa Maleczyńska*, Polskie tradycje naukowe i uniwersyteckie Wrocławia. 1946, str. 84.

BIBLIOTEKA SŁOWIAŃSKA

1. *Józef Widajewicz*, Słowianie zachodni a Niemcy w wiekach średnich. 1946, str. 44.
2. *Józef Widajewicz*, Weleci. 1946, str. 22.
3. *Roman Grodecki*, Powstanie polskiej świadomości narodowej. 1946, str. 51.
4. *Tadeusz Lehr-Splawiński*, Plemiona słowiańskie nad Łabą i Odrą w wiekach średnich. Z mapą. Wydanie drugie. 1947, str. 29.

ZAGADNIENIA GOSPODARCZE ŚLĄSKA

Seria II

1. *Marian Kamiński*, Skąły użyteczne Dolnego i Górnego Śląska. Z 3 mapkami. 1946, str. 40.
2. *Józef Zwierzycki*, Złoża surowców mineralnych na Dolnym Śląsku w oświetleniu gospodarczym. Z mapką. 1946, str. 32.
3. *Eugeniusz Kwiatkowski*, Pięć tez gospodarczych nowej Polski. 1947, str. 32.

BIBLIOTEKA PISARZY ŚLĄSKICH

Seria II,

1. *Zdzisław Hierowski*, Śląsk walczący. Poezja i pieśń. 1946, str. 117.

WSPÓŁCZEŚNI PISARZE ŚLĄSKA

1. *Edmund Osmańczyk*, Walka jest zwycięska. 1945, str. 59.
2. *Wilhelm Szewczyk*, Posagi. 1945, str. 63.
3. *Kazimierz Golba*, Lompa. 1947, str. 106.

PLEMIONA SŁOWIAŃSKIE
NAD ŁABĄ I ODRĄ
W WIEKACH ŚREDNICH

WYDAWNICTWA INSTYTUTU ŚLĄSKIEGO

BIBLIOTEKA SŁOWIAŃSKA

4



KATOWICE — WROCŁAW 1947

WYDAWNICTWA INSTYTUTU ŚLĄSKIEGO

TADEUSZ LEHR-SPLAWIŃSKI

PLEMIONA SŁOWIAŃSKIE
NAD ŁABĄ I ODRĄ
W WIEKACH ŚREDNICH

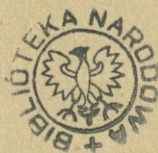
Z MAPĄ

WYDANIE DRUGIE



KATOWICE — WROCŁAW 1947

DRUKARNIA CIESZYŃSKA POD ZARZ. PAŃSTW. W CIESZYNIE



Biblioteki Narodowej

3048/2



R - 24015

WYDANO ZASIŁKIEM WYDZIAŁU NAUKI MINISTERSTWA OŚWIATY

1950 D 733/24

SPIS RZECZY

	Str.
<i>Rozdział I. Zasiąg plemion słowiańskich w dorzeczu Łaby w w. VI—X .</i>	7
Zachodnia granica siedzib słowiańskich, str. 9.	
<i>Rozdział II. Plemiona i związki polityczne Słowian zamieszkałych nad Łabą i Odrą</i>	11
<i>Rozdział III. Źródła dla zapoznania się z językiem Słowian Nadłabskich i Nadodrzańskich</i>	14
Materiał z zapisek średniowiecznych i z żywej mowy, str. 14.	
<i>Rozdział IV. Grupy narzeczy Słowian północno-zachodnich . . .</i>	17
Grupa dialektyczna welecka, str. 17. Stosunki gwarowe plemion zachodnio-pomorskich, str. 18. Gwary na obszarze związku obo-drzyckiego, str. 19. Narzecze Drzewian, str. 20. Bliskie pokrewieństwo narzeczy tzw. lechickich, str. 21. Związki językowe między grupą lechicką a serbsko-łużycką, str. 22. Stanowisko gwar serbsko-łużyckich w zachodniej Słowiańszczyźnie, str. 24.	
<i>Zakończenie</i>	27
<i>Literatura przedmiotu</i>	29
<i>Mapa Słowiańszczyzny północno-zachodniej w wiekach średnich.</i>	

APPENDIX

THE following is a list of the names of the persons who have been appointed to the various offices of the State of New York, since the year 1800, and who have since died.

1. The following is a list of the names of the persons who have been appointed to the various offices of the State of New York, since the year 1800, and who have since died.

2. The following is a list of the names of the persons who have been appointed to the various offices of the State of New York, since the year 1800, and who have since died.

3. The following is a list of the names of the persons who have been appointed to the various offices of the State of New York, since the year 1800, and who have since died.

4. The following is a list of the names of the persons who have been appointed to the various offices of the State of New York, since the year 1800, and who have since died.

5. The following is a list of the names of the persons who have been appointed to the various offices of the State of New York, since the year 1800, and who have since died.

6. The following is a list of the names of the persons who have been appointed to the various offices of the State of New York, since the year 1800, and who have since died.

7. The following is a list of the names of the persons who have been appointed to the various offices of the State of New York, since the year 1800, and who have since died.

8. The following is a list of the names of the persons who have been appointed to the various offices of the State of New York, since the year 1800, and who have since died.

9. The following is a list of the names of the persons who have been appointed to the various offices of the State of New York, since the year 1800, and who have since died.

10. The following is a list of the names of the persons who have been appointed to the various offices of the State of New York, since the year 1800, and who have since died.

11. The following is a list of the names of the persons who have been appointed to the various offices of the State of New York, since the year 1800, and who have since died.

12. The following is a list of the names of the persons who have been appointed to the various offices of the State of New York, since the year 1800, and who have since died.

ROZDZIAŁ I

ZASIĄG PLEMION SŁOWIAŃSKICH W DORZECZU ŁABY W W. VI—X

Kiedy w wiekach VII—VIII po Chrystusie pojawiają się pierwsze, historycznie pewne wiadomości o Słowianach na przestrzeni tak zwanej wówczas wschodniej Germanii, wskazują one, że plemiona słowiańskie sięgały już wtedy daleko na zachód, aż do średniej Łaby i Sali. Od jak dawna i w jakiej gęstości zaludniały one te obszary, było przez długie lata zagadnieniem spornym w nauce i dopiero badania ostatnich lat przed wojną i w czasie wojny zbliżyły nas do jego rozstrzygnięcia. Do niedawna w nauce niemieckiej a także wśród uczonych słowiańskich starszej daty utrzymywał się pogląd, że obszar między Łabą a Wisłą był początkowo przez długie wieki zamieszkiwany przez rozmaite plemiona germanskie, wymieniane często w źródłach starożytnych, jak Burgundów, Wandalów, Silingów, Longobardów itp., które dopiero w w. III—IV, w związku z tzw. wielką wędrówką ludów, zaczęły opuszczać te tereny, szukając nowych siedzib i łupów w basenie Morza Śródziemnego. Na miejsce tych plemion mieli dopiero napłynąć Słowianie, którzy stopniowo począwszy od wieku V zaczęli wypełniać przestrzeń od Wisły aż poza Łabę, sięgając miejscami nawet dalej ku zachodowi do Menu, Fuldy i Wezery. Jednocześnie badania językoznawcze i prehistoryczne lat ostatnich postawiły całe to zagadnienie w zupełnie odmiennym świetle (5, 6, 8, 9, 10, 11, 21, 23, 24)¹⁾. Wyniki ich pozwalają dziś ze znacznym prawdopodobieństwem przypuszczać, że znaczna część terenów, o jakie chodzi, a mianowicie przestrzeń między średnią Łabą i Odrą wraz z dorzeczem Wisły wchodziła w skład obszaru, na jakim wytworzył się w ciągu długich wieków cały szczep słowiański, czyli stanowiła część tzw. praojczyzny Słowian. Plemiona sło-

¹⁾ Cyfry odnoszą się do poszczególnych pozycji podanej na końcu książki literatury przedmiotu.

wiańskie nie były więc tutaj późnymi przybyszami, ale przeciwnie były dziedzicami ziem, na których przodkowie ich siedzieli od czasów przekraczających r. 2000 przed Chrystusem. Nie miejsce tu na bliższe roztrząsanie zagadnienia pochodzenia Słowian i lokalizacji ich siedzib pierwotnych (por. 10, 11). Dla nas wystarczy stwierdzenie, że siedziby te nie sięgały ku zachodowi po średnią i dolną Łabę, tj. że plemiona słowiańskie posunęły się mimo wszystko od czasów prasłowiańskich dość znacznie na zachód, zanim przypuszczalnie gdzieś w w. V—VI weszły w stałą styczność i stan walki ze światem niemieckim.

O przebiegu tego posuwania się Słowian nie mamy żadnych bliższych wiadomości. Możemy tylko z pewnym prawdopodobieństwem przypuszczać, że niektóre z plemion, jakie się wysunęły z czasem daleko na zachód, siedziały niegdyś dużo głębiej wewnątrz obszaru prasłowiańskiego: dotyczy to np. zespołu Weletów, których nazwa w greckiej postaci *Uellai* wymieniona została po raz pierwszy przez geografa aleksandryjskiego Ptolemeusza z II wieku po Chr. w odniesieniu do plemienia, którego siedziby leżały wówczas gdzieś nad dolną Wisłą. Przesunięcie ich znad Wisły poza dolną Odrę wydaje się tym bardziej prawdopodobne, że średniowieczni ich sąsiedzi zachodni, siedzący między Warnawą a dolną Łabą, Obodrzyce (w źródłach łac.-niem. *Abotriti*, *Apodriti*, *Obotriti*, *Obodriti*, *Abtrezi*) musieli niegdyś — jak wskazuje ich nazwa: **ob-odr-itji* — mieć siedziby po obu stronach Odry (**ob Odrą*). Widoczna łączność tych faktów każe przypuszczać, że plemiona te odbyły wspólną wędrówkę wzdłuż wybrzeży Bałtyku od wschodu znad Wisły i Odry ku zachodowi na teren między dolną Odrą a dolną Łabą. Przesunięcie to pozostawało zapewne w związku z inwazją germańskich Gotów, którzy — jak wskazują badania prehistoryczne — napłynęli około narodzenia Chrystusa ze Skandynawii na tereny u ujścia Wisły i wyparli prawdopodobnie stamtąd dawniejszych słowiańskich mieszkańców (por. 11, 29, 30). W świetle tych danych należało by przyjąć, że początki migracji północno-zachodnich plemion słowiańskich ku dolnej Łabie przypadały już na pierwsze wieki naszej ery. Jakie były dalsze etapy ich ekspansji, nie jesteśmy w stanie wywnioskować na podstawie żadnych dostępnych nam danych historycznych ani prehistorycznych. Zagadnienie to nie ma zresztą dla nas istotnego znaczenia, chodzi nam bowiem tutaj jedynie o zdanie sobie sprawy z zasięgu i rozsiedlenia plemion słowiańskich na terenach nadłabskich i nadodrzańskich w okresie, kiedy rozpoczynała się między nimi a Niemcami walka na śmierć i życie, tj. między VI—X w.

Zachodnia granica siedzib słowiańskich

Jak daleko sięgały w głąb tzw. wschodniej Germanii siedziby Słowian w dobie, kiedy zaczęły się ich starcia ze światem germańskim, tj. w V—VI w., dokładnie określić się nie da, wiadomości bowiem z tych czasów pochodzące mają bardzo fragmentaryczny charakter. Wiadomo tylko, że na przełomie VI i VII wieku dochodzili Słowianie do średniej Łaby. Także wzmianki z VII i VIII wieku nie dają podstawy do ściślejszych wniosków. Dokładniejsze wyznaczenie zachodniej granicy dziedzin słowiańskich da się przeprowadzić dopiero na podstawie źródeł z początku IX w., kiedy to państwo frankońskie dzieliła od Słowian na znacznej przestrzeni wyraźnie określona granica obronna, zwana *limes sorabicus*, którą ustanowił Karol Wielki. Na podstawie kapitulacji tego monarchy z roku 805 bieg jej wykreśla L. Niederle [18] w następujący sposób: rozpoczynała się ona koło miejscowości Lauriacum u ujścia Anizy do Dunaju (nieco na wschód od Lincu), biegła dalej ku zachodowi Dunajem do Ratysbony (Regensburga), potem skręcała ku półn.-zachodowi, kierując się przez Pfreint koło Norymbergi i przez Forchheim do Bambergu; stamtąd biegła ku północy przez Las Frankoński do Erfurtu, dalej skręcając ku rzece Sali i biegnąc częściowo wzdłuż niej dochodziła do Magdeburga, skąd zwracała się ku zachodowi w okolicy Brunzshwiku, a dalej przecinając rzekę Allere kierowała się ku północy i dochodziła do Łaby koło Bardowiku. Poza Łabą *limes sorabicus* miał przedłużenie w nieco później ustalonej nowej granicy, zwanej *limes saxonicus*, której bieg podaje znów Adam z Bremy: zaczynała się ona nad rzeczką Delvenau, po czym biegła do źródeł rzeki Bille i dalej wzdłuż Trawny dochodziła do zatoki Kilońskiej koło ujścia rzeki zwanej *Zuentina*. — Granica ta stanowiła linię obronną, która miała chronić posiadłości frankońskie od napadów plemion słowiańskich, przejawiających wówczas jeszcze wyraźną tendencję do rozszerzania swych dziedzin ku zachodowi. Nie była ona oczywiście ścisłą granicą etnograficzną, ale mamy wszelkie prawo przypuszczać, że na wschód od niej rozpoczynał się obszar jeśli nie wyłącznie przez Słowian zaludniony, to w każdym razie mający bardzo znaczną przewagę ludności słowiańskiej.

Osiedla słowiańskie przekraczały zresztą tę granicę w znacznym stopniu ku zachodowi, tworząc mniejsze i większe wyspy sięgające po części Menu, Fuldy i Wezery. Osiedlenie to jednak nie miało charakteru stałego i wahało się zależnie od układu stosunków politycznych, które pozwalały raz Słowianom posuwać się znacznie na zachód i zaludniać tereny poprzednio niemieckie, a na-

stępnie zmuszały ich do porzucenia świeżo zdobytych obszarów i do cofania się w kierunku wschodnim ku zwartym terenom osadnictwa słowiańskiego. wahania takie powtarzały się często i ciągnęły się długo aż do XII w., od kiedy cofanie się żywiołu słowiańskiego z najbardziej eksponowanych zachodnich kresów przybrało już stały charakter. Granica tych najdalszych zasięgów osadnictwa słowiańskiego nie da się ściśle oznaczyć, źródła historyczne wspominają bowiem tylko dorywczo o istnieniu Słowian na tych obszarach, a wnioski oparte na innych podstawach, jak na analizie nazw topograficznych czy na badaniach typów osadnictwa wiejskiego i przeżytków ustroju społecznego, dają wyniki niezbyt pewne i fragmentaryczne. Zestawienie ich i roztrząsanie tutaj nie miało by celu, a to tym bardziej, że te chwilowe najdalej ku zachodowi wysuwające się zagony słowiańskie nie stanowiły nigdy zwartego i trwałego osadnictwa i nie mają znaczenia dla oceny wzajemnego ustosunkowania plemion półn.-zachodnio-słowiańskich oraz dla dalszego ich rozwoju historycznego.

ROZDZIAŁ II

PLEMIONA I ZWIĄZKI POLITYCZNE SŁOWIAN ZAMIESZKAŁYCH NAD ŁABĄ I ODRA

Na przestrzeni na wschód od *limes sorabicus* i *limes saxonicus* po Odrę i góry Sudeckie wymieniają źródła historyczne z VII—XI wieku kilkadziesiąt nazw plemion słowiańskich i ich skupisk, z których jednak wiele z pewnością odnosi się do jednych i tych samych plemion, jakie w ustach sąsiadów — zwłaszcza Niemców — nosiły często kilka rozmaitych nazw, zmieniających się z biegiem czasu. Umiejscowienie tych nazw i ich identyfikacja natrafia często na wielkie trudności z powodu braku dokładniejszych danych topograficznych w źródłach, a także nierzadko z powodu chwiejności i niekonsekwencji w pisowni, która utrudnia ogromnie — o ile nie uniemożliwia w ogóle — odtworzenie ich właściwej postaci językowej. Jednakowoż dzięki pracom niemieckich i słowiańskich uczonych, jak w pierwszym rzędzie H. Böttger [1], A. Brückner [2], F. Curschman [3], E. Muka [17] i L. Niederle [18, 19] możemy do pewnego stopnia zdać sobie sprawę z tego, jakie z tych nazw mają wartość realną i gdzie mniej więcej siedziały plemiona, które je nosiły. Prace zaś historyczne Curschmana [4], Wachowskiego [27], Widajewicza [28, 29] i Z. Wojciechowskiego [31, 32], pozwalają nam ten etniczno-geograficzny schemat wypełnić pewną treścią polityczno-historyczną, która rzuca ważne światło na ugrupowanie tych plemion i ich wzajemne stosunki. Dane te uzupełnione wnioskami opartymi na podstawie wyników badań językoznawczych A. Brücknera [2], E. Muki [17], T. Milewskiego [15, 16], Z. Stiebera [25] i autora niniejszych wywodów [13, 14] składają się na niezbyt wprawdzie dokładny, ale wciąż wyrazisty obraz ugrupowania i etniczno-językowego ustosunkowania tych wszystkich plemion półn.-zachodnio-słowiańskich, które zaludniały w średniowieczu obszar dorzecza Łaby i Odry, a nie weszły z czasem w skład narodu polskiego ani czeskiego. Na podstawie

danych historycznych można ustalić, że plemiona słowiańskie, o jakie nam chodzi, grupowały się w czasach między VIII a XII w. w kilku związkach politycznych, których skład plemienny był następujący:

Pierwszy związek tworzyły plemiona osiadłe po obu brzegach dolnej Łaby a ku wschodowi sięgające poza rzekę Elde (prawobrzeżny dopływ Łaby) i Warnawę (dziś Warnow), a mianowicie: Obodrzyce¹⁾, Warnowie, Wagrowie, Połabianie, Drzewianie, Smolińcy (i zapewne też Linianie). Ponieważ w związku z tym przewodnią rolę grali Obodrzyce, nosi on zwykle miano związku obodrzyckiego.

Do drugiego związku należały plemiona znane pod zbiorową nazwą Luciców albo Weletów: Chyżyni, Czerezpienianie, Dołęcy, Ratarowie, nadto zaś szereg drobniejszych plemion, jak Morzyczanie, Doszanie, Stodorianie, Sprewianie i Wkrzanie. Siedziby ich wypełniały przestrzeń na wschód od Eldy i Warnawy aż po dolną Odrę.

Trzecią niewielką grupę stanowili mieszkańcy wyspy Rugii, czyli Rojanie albo Ranowie, którzy się politycznie nie łączyli ani ze związkiem obodrzyckim ani z weleckim.

Czwartą, dużą grupę na wschód od grupy weleckiej tworzyli Pomorzanie, którzy się rozpadali na dwa odłamy, zachodni i wschodni, składające się z szeregu plemion drobniejszych. Ponieważ jednak plemiona te po większej części nie odegrały w historii żadnej wybitniejszej roli, nazwy ich zostały przeważnie zapomniane. Z odłamu zachodniego można tylko ustalić nazwy i siedziby plemion, które mieszkaly wzdłuż prawego brzegu Odry od ujścia Warty aż do morza. Byli to: nad morzem Wolinianie (na wyspie Wolin, może = Wołyń czy Wiołyń, Wieluń), od nich na południe Pyrzyczanie, dalej zaś w trójkącie między Odrą a Wartą Łeczykawicy. W drugim odłame najdalej na wschód wysunięte skrzydło stanowili Słowińcy i Kaszubi, którzy siedzibami swoimi sięgali dolnej Wisły i łączyli się już bezpośrednio z plemionami polskimi.

¹⁾ Dotąd używano najczęściej dla tego plemienia nazwy *Obodrytów* albo *Obotrytów*, opartej na chwiejnej pisowni w średniowiecznych źródłach łac.-niem.: *Obotriti*, *Obodriti*, *Abotriti*, itp. Formy te kryją w sobie najprawdopodobniej nazwę z punktu widzenia sławistycznego całkowicie zrozumiałą: *prastów*. **ob odr itji* (tj. staropol. *Obodrzycy*, nowopol. *Obodrzyce*), która oznaczała mieszkańców okolic nad rzeką Odrą (**obg Odra*). Por. wyżej str. 8.

Piątą wreszcie grupę, politycznie i etnicznie najmniej zwar-
tą, tworzyły plemiona, siedzące na południe od związku obodrzyc-
kiego i weleckiego, sięgające ku wschodowi po Bobrę, od południa
i południo-wschodu po góry Sudeckie, a ku zachodowi docho-
dzące — nie całkiem może zwartym osadnictwem — aż po fran-
koński *limes sorabicus*. Znane są one w historii pod wspólną nazwą
Serbów (Surbi, Sorabi), później zaś Łużyczan. Jądrym ich był pier-
wotnie, zdaje się, kraik u zbiegu Łaby i Sali, który zapewne nosił
słowiańskie miano *Srbiszczce* (łac. *Ciervisti*, *Zerbisti*, *Cervetii*, *Siur-*
bi, *Surbi*, refleks tej nazwy tkwi w dzisiejszym niem. *Zerbst*).
Należały do nich plemiona zwane w źródłach Sermunti (*Sirmunti*
itp.), Koledici, Zitici, Neletici, Siusli (*Siusilli*), Nizici, Scudici,
o których nic prawie więcej nie wiemy, prócz nazw o chwiejnej
pisowni i przeważnie niejasnych co do słowiańskiego brzmienia.
Na wschód od Muldy łączyło się z nimi znaczniejsze plemię Gło-
maczów (*Glomaci*), zwanych też czasem Dalemińcami (*Dale-*
minci); siedziby ich rozciągały się aż po Łabę do rzeki Polznicy
(*Pulsnitz*). Od nich na południo-wschód siedzieli Nizanie
(*Niszanie*), opierając się o północne stoki gór Czeskich. Na wschód
od Nizan i Głomaczów ciągnęły się siedziby Milczan, sięgające
ku wschodowi po rzekę Gwizdę, a ku północy mniej więcej po
dzisiejszą granicę między Dolnymi a Górnymi Łużycami, która
wedle Muki przebiega od Żagania (*Sagan*) koło Mużakowa
(*Muskau*), Grodka (*Spremberg*), Rolan (*Ruhland*) do Bieligory
(*Belgern*) nad Łabą. Od nich na północ reszta obszaru od Bobry
po Łabę i po granice plemion pomorskich i weleckich od północy
zajmowało silne plemię Łużyczan (*Lunsici*, *Lusici*), którego nazwa
została z czasem rozszerzona na Milczan i na innych pomniejszych
sąsiadów. Te dwa ostatnie plemiona są z całej tej wielkiej grupy
jedynymi, których potomkowie zachowali do dziś na małym
ułamku dawnego terytorium mowę słowiańską w postaci języka
dolno- i górno-łużyckiego, z których drugi jest szczątkiem
narzecza Milczan, a pierwszy dawnych Łużyczan.



ROZDZIAŁ III

ŹRÓDŁA DLA ZAPOZNANIA SIĘ Z JĘZYKIEM SŁOWIAN NADŁABSKICH I NADODRZAŃSKICH

Przedstawiony wyżej obraz ugrupowania plemion nadłabskich i nadodrzańskich, oparty na ich związkach politycznych, odzwierciedla bez wątpienia do pewnego stopnia także stosunki pokrewieństwa etnicznego, jakie między nimi zachodziły i stanowiły elementarną podstawę tych najdawniejszych politycznych ugrupowań, podobnie jak to było w innych częściach Słowiańszczyzny, w Polsce, w Czechach czy na Rusi. Bardziej pewną podstawą do takich wniosków są jednakowoż dane dotyczące języka, jakim te plemiona mówiły. Niestety wiadomości, jakimi w tym względzie rozporządzamy, są bardzo szczupłe, niedokładne i nierównomiernie rozłożone na terytoriach, o które chodzi.

Materiał z zapisek średniowiecznych i z żywej mowy

Źródła tych wiadomości są dwojakiego rodzaju: jedne pochodzą ze średniowiecza i składają się niemal wyłącznie z luźnych wyrazów, przede wszystkim z nazw topograficznych, zapisanych w bardzo prymitywny i niekonsekwentny sposób w rozmaitych dokumentach publicznych i prywatnych czy w zapiskach kronikarskich. Materiał ten dość obfity i stosunkowo równomiernie rozłożony pod względem terytorialnym ma jednak charakter jednostronny, odzwierciedla bowiem prawie wyłącznie stronę fonetyczną języka, i następcza dużo trudności przy użytkowaniu z powodu wad i niekonsekwencji pisowni zabytków.

Drugi rodzaj źródeł stanowi materiał językowy wprowadzie o wiele pełniejszy, oparty na żywej mowie, ale za to chronologicznie o kilka wieków odległy od czasów, o jakie nam chodzi, ograniczony przy tym do trzech tylko niewielkich i znacznie od siebie oddalonych odłamków obchodzącego nas terytorium językowego. Materiału tego dostarczają nam z jednej strony badania nad mową

dawnych załabskich Drzewian, którą znamy dość dokładnie z kilku zbiorów wyrazów, jakie się zachowały z doby jej ostatecznego wymierania w pierwszej połowie XVIII w. [12], z drugiej zaś strony badania dialektologiczne nad istniejącymi po dziś dzień narzeczeniami wschodnio-pomorskimi (tj. słowińskimi i kaszubskimi) oraz górno- i dolno-łużyckimi. Dane uzyskane tą drogą nie dadzą się oczywiście zestawić bezpośrednio, na jednej niejako płaszczyźnie z danymi wydobytymi z dokumentów średniowiecznych, dzieli je bowiem zbyt wielka różnica chronologiczna, a także charakter ich gramatyczny jest bardzo odmienny. Uwzględniając jednak wszystkie te zastrzeżenia i ograniczając obserwacje tylko do takich zagadnień, na które w obu kategoriach źródeł znaleźć można odpowiedź, możemy dojść do kilku ważnych uogólnień lingwistycznych, jakie rzucają charakterystyczne światło na ugrupowanie i wzajemny stosunek genetyczny narzeczy, jakimi mówiły plemiona słowiańskie, zamieszkujące w średniowieczu szerokie przestrzenie od *limes sorabicus* i *saxonicus* aż po dziedziny zajmowane przez Czechów i Polaków. Niestety jednak uzyskany tą drogą obraz nie może być ani dość wyrazisty, ani jednolity, ponieważ opracowanie dotychczasowe poszczególnych odłamów całego tego terytorium jest bardzo nierównomierne.

Dzięki badaniom lat ostatnich, przeprowadzonym głównie przez T. Milewskiego [16] i autora niniejszych uwag [13, 14], w oparciu na wyżej scharakteryzowanym materiale, jesteśmy dziś w stanie zdać sobie sprawę — na razie wprawdzie w bardzo ogólnikowych zarysach — z wzajemnego ustosunkowania gwar, jakimi mówiły w średniowieczu plemiona słowiańskie, wchodzące w skład znanych nam już związków obodrzyckiego i weleckiego. Znacznie trudniej jest podać choćby tak ogólnikową charakterystykę średniowiecznych gwar serbsko-łużyckich, ponieważ ówczesny materiał onomastyczny z ich obszaru nie został dotąd ani w części zestawiony i opracowany w ten sposób jak dane z terytorium obodrzyckiego i weleckiego. Trzeba się w tym względzie zadowolić wnioskowaniem wstecznym w oparciu o żyjące dziś jeszcze gwary górno- i dolno-łużyckie [25, 26], biorąc pod uwagę te ich cechy, które — jak można przypuszczać — sięgają czasów tak odległych. Podobnie ma się rzecz z gwarami zachodniej części grupy pomorskiej, o których zabytków nic prawie nie wiemy i ograniczać się musiny do wniosków opartych na kombinowaniu tych nikłych wskazówek z tym, co możemy wysnuć z obserwacji nad znanymi nam dzisiejszymi gwarami słowińsko-kaszubskimi. Dopiero z czasem wydobyte z dokumentów średniowiecznych i systematyczne opracowanie materiału onomastycznego z całego obszaru Słowian



połabskich, pomorskich i łużyckich pozwoli na podanie pełniejszej i bardziej jednolitej charakterystyki narzeczy tych plemion i tym samym da podstawę do ściślejszego określenia ich wzajemnych stosunków pokrewieństwa. Bardzo cenną podstawę do przeprowadzenia takich studiów daje obecnie monumentalny *Atlas nazw geograficznych Słowiańszczyzny Zachodniej* ks. Stanisława Kozierowskiego, wydawany w serii „Prac Instytutu Geograficznego Uniwersytetu Poznańskiego” (zeszyt I w r. 1934, zeszyt II 1935, zeszyt III 1937; zeszyt I w nowym wydaniu ukazał się już po wojnie nakładem Instytutu Zachodniego, Poznań 1945. Podaje on tysiące dokładnie umiejscowionych nazw słowiańskich z całego obszaru zachodniej Polski, Pomorza, Łużyc i krajów nadłabskich, których brzmienie pierwotne można bez większych trudności odtworzyć na podstawie postaci dokumentarnych przytoczonych w indeksach w oryginalnej pisowni. Zanim jednak wydanie tego dzieła dobiegnie końca i zanim będą przeprowadzone na tym polu systematyczne badania, można już teraz, opierając się na pracach dotychczasowych, pokusić się o danie próby scharakteryzowania stosunków dialektycznych, jakie na tych obszarach w średniowieczu panowały. Próba taka, choć bardzo niepełna i hipotetyczna, może oddać znaczne usługi jako pewnego rodzaju wytyczna dla dalszych badań a równocześnie przynieść jedyne na razie możliwe naświetlenie zagadnienia wzajemnych stosunków między plemionami półn.-zachodnio-słowiańskimi z punktu widzenia innego niż historyczno-polityczny.

ROZDZIAŁ IV

GRUPY NARZECZY SŁOWIAN PÓLNOCNO-ZACHODNICH

Grupa dialektyczna welecka

Na przestrzeni między dolną Odrą a dolną Łabą najbardziej zwartą grupę dialektyczną stanowiły, zdaje się, gwary jakimi mówiły plemiona Czrepienian, Doleńców, Wkran i Rzeczan. Odróżniały się one od dalej na zachód leżących terenów współistnieniem następujących cech głosowych, które nigdzie indziej nie występowały w takim samym zespole:

1. Zachowanie brzmienia *-o-* w połączeniach *-lo-* lub *-ol-* między spółgłoskami (np. *Glouezic* = pol. Głównicyce, *Soldin* = pol. Słodzin).
2. Zmieszanie *y* z *i* we wszystkich pozycjach (a więc także po spółgłoskach wargowych, np. *Mistibor* = pol. Myślabor).
3. Zachowanie brzmienia *o* w połączeniach *wo-* na początku wyrazów (np. *Wolsiza* = pol. Olszyca).
4. Brak samogłosek ruchomych w zgłoskach otwartych (np. *Knese* = pol. Książ).

Jest rzeczą uderzającą, że cały obszar związany współistnieniem tych czterech ważnych cech głosowych odpowiada na ogół swym zasięgiem głównemu trzonowi terytorialnemu znanego nam już historycznego związku plemiennego Luciców czyli Weletów. Mieszczą się bowiem w jego obrębie z plemion zaliczanych do tego związku Czrepienianie (zajmujący największy obszar, a więc zapewne i najliczniejsi), Doleńcy, Wkrzanie i Rzeczanie. Można więc grupę tę nazwać gwarami weleckimi. Pozostają poza nią z przyległych plemion tylko Ratarowie, Morzycanie i na północy Chyżyni, zajmujący niewielki teren między Warławą a Rzeknicą. Gwary ich miały już pewne nawiązania z mową sąsiadujących z nimi od zachodu plemion związku obodrzyckiego.

Stosunki gwarowe plemion zachodnio-pomorskich

Gwary weleckie, o ile sądzić można wedle wymienionych właśnie czterech cech głosowych, musiały się niewiele różnić od sąsiadujących z nimi od wschodu gwar Pomorzan zachodnich, oddzielonych od nich dolną Odrą. O budowie gramatycznej tych gwar nie mamy wprawdzie dotąd żadnych prawie bezpośrednich wiadomości wobec braku zestawienia i opracowania odnośnego materiału onomastycznego, ale możemy do pewnego stopnia wyrobić sobie o nich pogląd na podstawie starszych cech głosowych gwary tzw. Słowińców (nad jeziorem Lebskim), najdalej dziś na zachód wysuniętej pierwotnej wysepki językowej słowiańskiej na zachodnim Pomorzu. Otóż z czterech cech głosowych, jakieśmy wzięli pod uwagę, w jednym tylko punkcie można stanowczo stwierdzić różnicę między gwarami weleckimi a słowińską, a mianowicie co do wymiany prasłowiańskiego *e* na *o* przed spółgłoskami zębowymi twardymi: w mowie Słowińców jak i we wszystkich gwarach kaszubskich i polskich, wymiana ta jest zjawiskiem stałym i powszechnym, podczas gdy na obszarze weleckim spotykamy tylko nazwy z zachowanym *e* w takiej samej pozycji, np. *Cusserowe* = pol. Kosiorowo itp. W trzech innych punktach natomiast panuje zupełna zgodność między gwarami weleckimi a słowińszczyzną. Można co najwyżej skonstatować, że ilość wyrazów zawierających połączenie *-ol-* i *-ar-* między spółgłoskami w pozycjach odpowiadających pol. *-ło-* i *-ro-* była po lewym brzegu Odry większa niż po prawym, gdzie zwłaszcza formy z *-ol-* były i są całkiem wyjątkowe (por. kasz. *połkac* = pol. płókać).

Z innych zjawisk, nie tak starych jak dotąd omawiane, dzielił słowińszczyznę (wraz z resztą gwar wschodnio-pomorskich) od mowy Weletów odmienny rozwój zmiękczonej spółgłoski *t* i *d*, które w gwarach weleckich zachowały brzmienie *t*, *d*, a u Słowińców tak samo jak w polszczyźnie przeszły w *ć* *dź* (później zmienione na gruncie kaszubskim w twarde *c* i *dz*). Przejście *t' d'* w *ć dź* było zresztą właściwe tylko gwarom wschodnio-pomorskim, które już od końca XII w. je znały, gdy w gwarach Pomorza zachodniego po prawym brzegu dolnej Odry trwała w tym czasie bez zmiany wymowa *t* i *d* w takich samych pozycjach. Zachodnią granicą zasięgu przejścia *t' d'* w *ć dź* jak również zmiany *e* w *o* przed zębowymi twardymi przebiegała — jak wykazały obserwacje [14], oparte na materiale z Atlasu ks. Kozierowskiego — niewiele na wschód od Kolo-brzegu i Koszalina, rozpoczynając się nad morzem koło jeziora

Bukowskiego i biegnąc krętą linią ku południowemu-zachodowi w kierunku ujścia Warty do Odry. Położone na zachód tej linii gwary zachodnio-pomorskie łączyły się więc w tym względzie bezpośrednio z gwarami weleckimi. Upoważnia to do wniosku, że związek między nimi był ściślejszy niż między obszarem weleckim a gwarami plemion obodrzyckich, sąsiadujących z weleckimi od zachodu, od których dzieliła je — jak można przypuszczać — większa ilość starych i ważniejszych cech głosowych.

Gwary na obszarze związku obodrzyckiego

O wiele mniej jednolity obraz od gwar weleckich przedstawiały stosunki gwarowe panujące na obszarze zamieszkałym przez plemiona, jakie wchodziły w skład związku obodrzyckiego. Da się mianowicie wśród nich wyróżnić aż sześć skupień gwarowych:

Pierwsze takie skupienie tworzyły gwary Wagrów, Obodrzyców i Chyżynów, które od gwar weleckich różniły się tylko, jak się zdaje, wymową *oi* zamiast *y* po spółgłoskach wargowych (np. *Moyslimir* = pol. Myślimir).

Druga grupa składała się z gwar Warnów, Morzyczan, Linian i Ratarów, jakie od gwar weleckich prócz wymowy *oi* zamiast *y* po wargowych różniły się jeszcze zachowaniem samogłosek ruchomych w zgłoskach otwartych (np. *Peneuitz* — Pniewice, por. pol. Pniewo), która to cecha obca była grupie poprzedniej.

Trzecia grupa, złożona z Połabian i Smolińców, odznaczała się cechami właściwymi obu grupom poprzednim.

Czwartą grupę stanowiła gwara Brzeżan, która od gwar Połabian i Smolińców różniła się przejściem *o* w połączeniach *-lo-* i *-ol-* między spółgłoskami w *a* (np. *Glauezin* = pol. Główny).

Piątą grupę tworzyła gwara Doszan, która — jak się zdaje — od mowy sąsiadujących z nimi od zachodu Brzeżan różniła się tylko brakiem wymowy *oi* zamiast *y* po wargowych, łącząc się przez to z gwarami swych wschodnich sąsiadów, Rzeczan (por. *Mislibor*). Grupa ta obejmowała prawdopodobnie prócz Doszan także siedzące od nich na południowy-zachód plemię Lisiców i inne, sięgające po obu brzegach Łaby aż do tzw. Starej Marchii, w okolice Magdeburga, i po północno-zachodnie kresy plemion serbsko-łużyckich.

Dwie ostatnie grupy były ze sobą ściśle związane przez szczególnie ważną i charakterystyczną właściwość głosową, a mianowicie przez zmianę pierwotnego *o* na *a* w połączeniach *lo* i *ol* mię-

dzy spółgłoskami (np. *Glauezin* = pol. Główny, *Maldiz* = pol. Młodzice), która łączyła je z gwarami załabskich Drzewian, stanowiących najdalej na zachód wysunięte skrzydło słowiańskie, odgraniczone od sąsiadujących z nimi przez Łabę Połabian, prócz wspomnianej właśnie cechy, także jeszcze zmianą samogłoski *o* w połączeniu *wo* na początku wyrazu w *u* oraz (później) w *i* (np. *Wublitz* = pol. Oblica, *Witsetze* = pol. odsiecz).

Szósta grupa. Odrębne do pewnego stopnia stanowisko zajmowały gwary wyspy Rugii, które wbrew położeniu geograficznemu wyspy nie były związane bliżej z weleckimi gwarami przeciwległego wybrzeża: odróżniając się od nich wymową *oi* zamiast *y* po wargowych (np. *Moyzlemer* = pol. Myślimir). Istniał zatem widoczny związek między tymi gwarami a mową Obodryców, Chyżynów czy Połabian. Stan ten można wyjaśnić chyba przypuszczeniem, że plemiona mówiące gwarami weleckimi nie sięgały początkowo tak daleko ku północy, ale dopiero wskutek późniejszej ekspansji Czerepienian na terenie między rzeką Rzeknicą a cieśniną morską, dzielącą Rugię od ładu, przecięły łączność gwar rugijskich z gwarami Chyżynów, których siedziby sięgały zapewne niegdyś aż do cieśniny.

Narzecze Drzewian

Narzecze najdalej na zachód wysuniętego plemienia załabskich Drzewian jest nam stosunkowo najlepiej znane, ponieważ szczątki jego przetrwały aż do połowy XVIII w. w okolicach miasta Lüneburga i zostały wówczas utrwalone w kilku słowniczkach i ułamkach tekstowych, spisanych przez interesujących się kulturą ludową zbieraczy. Zapiski te zawierają około 3.000 wyrazów i pozwalają na dość dokładną rekonstrukcję systemu gramatycznego tego narzecza, które niesłusznie zostało nazwane w nauce językiem „połabskim“, nazwa taka bowiem przysługiwać by powinna narzeczu właściwego plemienia Połabian, które siedziało naprzeciw Drzewian po prawym brzegu Łaby [12]. Oczywiście danych uzyskanych z tej rekonstrukcji nie możemy z powodu zbyt wielkiej chronologicznej różnicy zestawiać bezpośrednio z tym, co wiemy o gwarach plemion sąsiednich z XI—XIV w. Można jednak użytkować je do pewnego stopnia w związku z odpowiednim materiałem średniowiecznym z tego samego terenu [15]. Dane zaś zaczerpnięte z zabytków ówczesnych prowadzą do wniosku, że mowa Drzewian odróżniała się od gwar sąsiadujących z nią od wschodu i północnego-wschodu współistnieniem następujących czterech cech głosowych:

1. Przejściem pierwotnego *o* w *a* w połączeniach *-ot-* i *-to-* między spółgłoskami (np. *Maldiz* = pol. Młodzice, *Glauезin* = pol. Głowczyn).

2. Wymową *oi* zamiast *y* po wargowych (*Boicene* = pol. Buczyna).

3. Zmianą pierwotnego *o* w *u* lub (później) w *i* w połączeniu *wo-* na początku wyrazu (np. *Wutzetze*, *Witsetze* = pol. odsiecz).

4. Istnieniem samogłosek ruchomych w zgłoskach otwartych (np. *Kamyt* = pol. kmieć).

Współistnienie tych cech, będących antytezą cech charakterystycznych dla współczesnych gwar weleckich, dowodzi, że narzecze Drzewian stanowiło jakby przeciwstawne skrzydło w łańcuchu gwar pokrewnych, ciągnącym się od dolnej Odry aż poza Łabę. Gwary, mieszczące się na terenie dzielącym związek welecki od Drzewian, wykazały — jak widzieliśmy — pewne właściwości wspólne to z pierwszą to z drugą grupą, tworzyły zatem pewnego rodzaju stadia przejściowe między tymi skrajnymi skrzydłami.

Bliskie pokrewieństwo narzeczy tzw. lechickich

Wszystkie scharakteryzowane dotąd gwary słowiańskie od pomorskich aż po drzewiańskie, mimo szeregu cech różniących je między sobą, miały liczne i ważne właściwości wspólne, łączące je wyraźnie w jedną całość związaną blisko z narieczami, które weszły w skład języka polskiego. Do właściwości tych należą w pierwszym rzędzie daleko idące wspólności w zakresie słownictwa i tendencji słowotwórczych, które sprawiają, że nawet najdalej na zachód wysunięty dialekt Drzewian mimo wielowiekowego zupełnego odcięcia terytorialnego od gwar pokrewnych wykazywał jeszcze w w. XVIII bardzo znaczne związki słownikowe z polszczyzną, dochodzące — pominąwszy obfity nałot leksykalny niemiecki — do prawie 80% wyrazów zupełnie zgodnych co do budowy i znaczenia z polskimi. Tak samo w zakresie toponomastyki zarówno obszar drzewiański, jak obodrzycki, welecki i pomorski, wiążą się ściśle z polskim przez niemal całkowicie identyczny sposób tworzenia nazw miejscowych i również przeszło 80-procentową zgodność co do ich zasobu [13].

Tak daleko idącym wspólnościom w zakresie słowotwórczo-słownikowym towarzyszyły niemniej wybitne wspólne tendencje rozwoju głosowego. Wymienimy spośród nich najbardziej uderzające:

1. Wymiana samogłosek *ě* (prasłow. *e* długie, tzw. *jat'*) i *ę* na *a* i *ą* (*a* nosowe) w położeniu przed spółgłoskami zębowymi

twardymi (np. pol. *bielić* : *biały* — drzew. *belèt* : *b'alè*, stpol z bulli z 1136 r. *Mislintino* : *Boranta* 'Borzęta' — rug. *Burrentin* : *Boranta*).

2. Wymiana połączenia *-ir-* względnie *-er-* między spółgłoskami (z tzw. *r* sonantycznego) na *-ar-* w położeniu przed spółgłoskami zębowymi twardymi (np. pol. *Czernin* : *czarny* — stdrzew. *Cernin* : *carne*).

3. Zgodne z polszczyzną występowanie połączeń *-ro-* lub *-ar-* między spółgłoskami w wypadkach, w których języki południowo-słow. wraz z czeskim mają *-ra-* a ruskie *-oro-* (tzw. prasłow. grupa *tort* : pol. *krowa*, *karw*, drzew. *karvó* — czes. *kráva*, serbochorw. *krava*, rus. *korova*).

4. Zgodne z polszczyzną zachowanie samogłosek nosowych, które istniały niegdyś w mowie wszystkich Słowian, ale z biegiem czasu — na ogół jeszcze przed końcem w. X — we wszystkich innych językach słowiańskich utraciły brzmienie nosowe: np. pol. *Dąb*, *Dębno*, rug. *Dambene*, stdrzew. *Dambcke* ('Dąbki'), drzew. *dqb*, czes. *doub*, rus. *Duby*, rus. *dub*, *Dubno*, sch. *dub* itp.

Na podstawie tych licznych i ważnych wspólności zarówno w budowie gramatycznej jak i w słownictwie trzeba uznać, że wszystkie te narzecza, od polskich na wschodzie aż po drzewiańskie na zachodzie stanowiły niegdyś blisko spokrewnioną grupę językową, która musiała mieć pierwotnie wspólne centrum genetyczne, będące punktem wyjścia ekspansji poszczególnych fal dialektycznych, różnicujących się stopniowo w miarę rozszerzania się obszarów zajmowanych przez plemiona, jakie nimi mówiły. Dla grupy tej przyjęto w nauce od czasów P. J. Szafarzyka nazwę *lechickiej*, której, mimo że jest sztuczna i niezupełnie zgrana nie utworzona, używają dziś wszyscy zajmujący się tymi problemami uczeni — z wyjątkiem jednego tylko A. Brücknera, który protestował zawsze nie tylko przeciw nazwie, ale także wyrażał czasem zgoła nieuzasadnione wątpliwości co do samej koncepcji wspólności językowej lechickiej.

Związki językowe między grupą lechicką a serbsko-łużycką

Dla uzupełnienia obrazu stosunków pokrewieństwa między plemionami słowiańskimi na obszarach między Sudetami a Bałtykiem należy jeszcze rozpatrzyć związki językowe, jakie zachodziły w średniowieczu między narzeczami lechickimi a gwaraniami, które łączymy zwykle pod nazwą serbsko-łużyckich. Nazwa ta, jako termin zbiorowy, wywołuje do pewnego stopnia fałszywe wyobrażenie o dawnych stosunkach: trzeba bowiem pamiętać, że

termin Łużyce w dzisiejszym tego słowa znaczeniu powstał dopiero w XV w. Przedtem Łużycami (*die Lausitz*) nazywano tylko obecne Dolne Łużyce, a Łużyce Górne nazywały się Milskiem, krajem Milczan lub krajem budziszyńskim (*pagus Budissin*). Obecna ogólna nazwa Łużyc i narzeczy łżyckich nasuwa przypuszczenie, jakoby w przeszłości istniała jednolita grupa dialektyczna łżycka, którą w obrębie języków zachodnio-słowiańskich można by przeciwstawić jako człon równorzędny grupie lechickiej i czesko-słowackiej. Tymczasem, jak wykazały badania Kozłowski [22], Taszycki [26], a zwłaszcza najnowsze i najbardziej szczegółowe Z. Stieberta [25], przypuszczenie takie jest mylne. Wprawdzie zarówno gwary dolno-łżyckie jak i górno-łżyckie razem wzięte przeciwstawiają się z jednej strony przez zanik samogłosek nosowych grupie lechickiej a z drugiej — przez rozszczepienie kontynuanta pierwotnego miękkiego *r* sonantycznego na *-er-/-ar-* w zależności od następstwa spółgłoski zębowej twardej oraz przez rozwój prasłowiańskich połączeń typu *tort toll* w *trot llot* — grupie czesko-słowackiej, to przecież w ich obrębie występuje tak znaczna ilość starych cech i tendencji rozbieżnych, że jest rzeczą jasną, iż związek ich w przeszłości był bardziej luźny niż dzisiaj. Cechy te zresztą łączą jedne odłamy łżyckie z sąsiednimi gwarami nadłabskimi na zachodzie a polskimi na wschodzie, inne zaś odłamy z czeszczyzną. Wystarczy tu podnieść, że prócz wspomnianego rozwoju miękkiego *r* sonantycznego i połączeń typu *tort toll*, właściwych całemu obszarowi łżyckiemu, część wschodnia gwar dolno-łżyckich zna ogólnolechickie przejście prasłowiańskiego *e* na *a* przed zębowymi twardymi i wykazuje — widoczne mimo dysnazalizacji — resztki wymiany *ę* na *q* w tej samej pozycji. Z drugiej strony zaś rozszczepienie kontynuantów prasłowiańskiej miękkiej półsamogłoski (tzw. *jer*) oraz prasłowiańskiego *e*, uzależnione od następstwa jakiegokolwiek starej twardej spółgłoski wiąże znaczną część tak dolno- jak i górno-łżyckich gwar z obszarem Słowian nadłabskich, w szczególności z dawnymi Drzewianami. Wspólności z czeszczyzną są w istocie mniej liczne i nie tak dawnego pochodzenia: zatrata rezonansu nosowego samogłosek prasłowiańskich *q* i *ę*, choć najbardziej uderzająca, jest oczywiście nowsza — jeszcze w X—XI w. resztki nosowości trzymały się tu i ówdzie — i w rezultatach (co do *ę*) nie całkiem identyczna z czeską, a górno-łżyckie przejście *g* w *h* odbyło się nie dawniej jak w XI—XII w. Ze starszych cech tylko zachowanie pierwotnej długości samogłosek z dawną intonacją akutową bez wątpienia łączy gwary górno-łżyckie z czeskimi, natomiast akcent stały na pierwszej zgłosce wspólny jest całym

Łużycom nie tylko z obszarem czeskim, ale także wedle wszelkiego prawdopodobieństwa panował niegdyś na gruncie polskim, przy czym warto podkreślić, że wschodnie gwary dolno-łużyckie mają akcent na zgłosce przedostatniej, czyli polski.

Fakta te i inne prowadzą do wniosku, że dialekty dolno-łużyckie łączą się dziś jeszcze bardzo silnie z polszczyzną, a w przeszłości związek ten występował tym bardziej uderzająco, że między obszarem polskim a dolno-łużyckim nie było nigdy ostrej granicy: zdaniem Stieberta jeszcze w XV wieku, idąc z Wielkopolski, np. cd Zbąszynia ku południowemu-zachodowi, nie spotykało się wyraźnej granicy językowej, ale szereg gwar pokrewnych, przechodzących stopniowo jedna w drugą. Ostłą granicę napotkać było można dopiero pomiędzy Dolnymi a Górnymi Łużycami: przebiegała ona bezludnym pasem tzw. „Holi“, tj. z niewielkimi odchyleniami zgodnie z dzisiejszą granicą obu języków łużyckich.

Co do narzeczy górno-łużyckich to i one, jak dowodzą Tassycy [26] i Stiebert [25], pozostawały pierwotnie w bliskim związku z grupą lechicką, ale trzeba przyjąć, że jeszcze w dobie przedhistorycznej oderwały się od tego związku a zbliżyły do gwar czeskich. Rezultatem tego zbliżenia — zapewne jeszcze przed przejściem przodków Czechów i Słowaków przez Sudety i Karpaty — było wytworzenie wspólności w zakresie iloczynowym (zachowanie długości pod starym akutem); później zaś — może w związku ze stosunkami politycznymi wiążącymi często Górne Łużyce z Czechami — zaszły dalsze zbliżenia, jak przejście *g* w *h*, czy *dz* w *z*. Na ogół jednak mimo wszystko punktów stycznych z grupą lechicką zachowało się znacznie więcej.

Stanowisko gwar serbsko-łużyckich w zachodniej Słowiańszczyźnie

Scharakteryzowany powyżej wzajemny stosunek narzeczy dolno-łużyckich i górno-łużyckich oraz związki ich z narzeczami lechickimi z jednej a czesko-słowackimi z drugiej strony daje do pewnego stopnia odpowiedź na pytanie, jakie stanowisko wśród narzeczy wypełniających w średniowieczu przestrzeń między obszarem lechickim a górami Sudeckimi zajmowały gwary dwu największych bodaj plemion: Milczan, przodków Łużyczan Górnych i właściwych Łużyczan, których potomkowie mówią dziś po dolno-łużycku. Pozostaje jednak niewyjaśnione zagadnienie, jak przedstawiały się gwary reszty plemion zwanych serbskimi, które siedziały na zachód od dawnych Łużyczan i Milczan, a więc przede wszystkim Niżan, Głomaczów czyli Dalemińców i innych.

znanych nam tylko ze zlatynizowanych nazw, jak *Nizici*, *Neletici*, *Koledici*, *Sermunti*, *Siurbi* itd. Niestety o gwarach tych nic prawie powiedzieć nie umiemy, ponieważ nie przeprowadzono dotąd nad ich szczątkami, zawartymi w starych nazwach miejscowych, badań analogicznych do tych, jakie pozwoliły na wysnucie pewnych wniosków o ugrupowaniu narzeczy weleckich czy obodrzyckich.

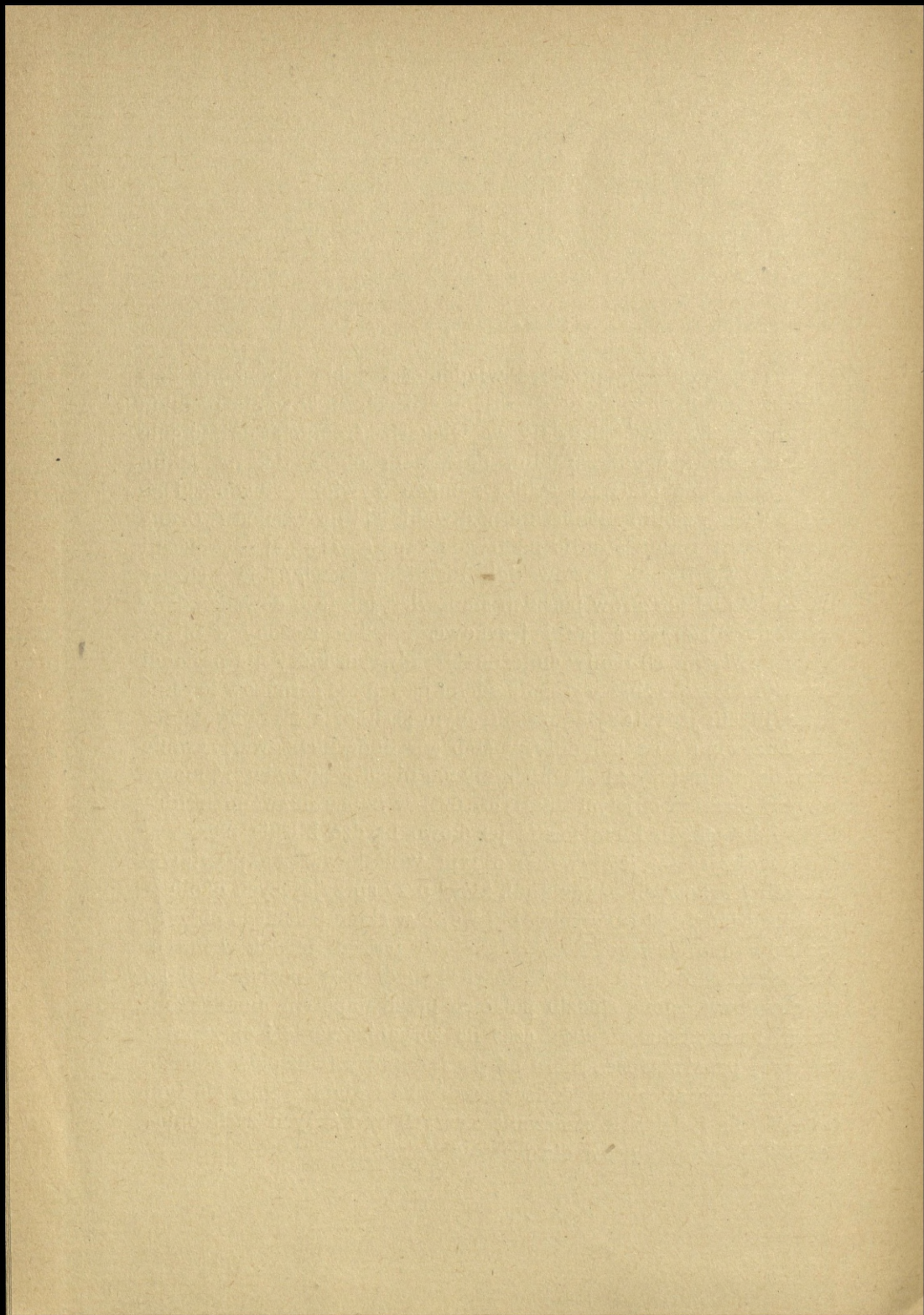
Do pewnego stopnia lukę tę starał się zapelnąć E. Muka [17], który na podstawie niektórych głosowych właściwości ziemczonych nazw geograficznych słowiańskich usiłował wykreślić z jednej strony linię odgraniczającą obszar wymarłych gwar łużyckich od weleckich i obodrzyckich, z drugiej zaś przeprowadzić granicę między dawnym zasięgiem gwar górno-łużyckich i dolno-łużyckich. Oparł się on przy tym na refleksach trzech prasłowiańskich elementów głosowych odmiennie traktowanych w kompleksach gwarowych, o jakie chodzi: 1. prasłowiańskich nosówek *e* i *q*, które zachowały nosowość w gwarach lechickich, a zatraciły w łużyckich; 2. prasłowiańskich grup typu *tort* i *tolt*, z których pierwsza na gruncie lechickim przybiera często postać *tart*, a w łużyckim ma zawsze brzmienie *troť*, druga zaś w łuż. brzmi stale *tłot*, a w mowie załabskich Drzewian *tlat*; 3. prasłowiańskich *r* i *l* sonantycznych, z których pierwsze ma w łuż., jak w poł., często postać *-er-* obok *-ar-*, a w poł. — wedle błędnego jego mniemania — zawsze *-ar-*, a drugie w łuż. miewa w pewnych pozycjach brzmienie *-lu-* (jak w polszczyźnie), w poł. zaś stale *-au-*. Mimo że wybór tych kryteriów nie był trafny, a refleksy ich w ziemczonych mocno formach współczesnych nam nazw miejscowych często bardzo niepewne, rezultaty, do jakich doszedł Muka, zasługują na uwagę i wykreślona przezeń linia odgraniczająca pierwotny obszar językowy łużycki od lechickiego, oparta głównie na najpierwszym kryterium nosówkowym, wydaje się wielce prawdopodobną. Biegła ona na wschodzie od północnego stoku gór Czeskich wzdłuż rzeki Gwizdy aż do jej ujścia do Bobry koło Zagania (Sagan), potem wzdłuż Bobry do ujścia do Odry koło Krosna, dalej Odrą aż prawie pod Frankfurt (nadodrzański), dalej kierowała się na zachód ku Sprewie i wzdłuż tej rzeki mniej więcej po miasto Kopanik (Köpenick), skąd skręcała ku południowi aż po miejscowość Dahme (w pow. Jüterbogk-Lücktenwalde), stąd zaś biegła ku zachodowi mniej więcej wzdłuż południowej granicy Marchii Brandenburskiej aż do Łaby naprzeciw ujścia Sali; dalej bieg jej staje się bardziej wątpliwy. — Mniej wyraźna i pewna, ale niemniej dla nas interesująca jest przypuszczalna granica gwar górno-łużyckich i dolno-łużyckich: na terenie dziś jeszcze mówiącym po łużycku linia wykreślona przez Muka

zgadza się na ogół z dzisiejszą granicą językową — Stieber wprowadził tu nieznaczną tylko poprawkę — i odpowiada historycznej granicy między Górnymi i Dolnymi Łużycami. Dalej na obszarach już dawno zniemczonych opiera ją Muka na dwójstości refleksów prasłowiańskiego *e*, które w dolno-łuż. ma brzmienie węższe *e*, a w górno-łuż. szersze *'a*, ale kryterium to wielce niepewne, tak że i przebieg linii granicznej ku zachodowi przez Białą Górę (Belgern) nad Łabą i dalej przez Eilenburg (Jiłowo), na południe od Delitzsch (Delicz) do Halle (Dobra Góra) nad Sałą wydaje się mocno wątpliwy. Gdybyśmy go jednak przyjęli, to trzeba by uznać, że z historycznie znanych plemion gwarami typu górno-łużyckiego mówili prócz Milczan, także Nizanie, Głomacze (Dalemińcy), oraz tzw. w źródłach *Chutici* może *Neletici*, a siedzący od nich ku północy *Nizici*, *Koledici*, *Sermunti* i *Surbi* (albo *Sorabi*) zbliżali się do typu dolno-łużyckiego. Wnioski te jednak są mocno niepewne. Całe zagadnienie wzajemnego stosunku językowego tych plemion dałoby się do pewnego stopnia naświetlić dopiero po systematycznym zebraniu materiału toponomastycznego ze źródeł średniowiecznych i opracowaniu go przynajmniej w taki sposób, jak to zrobiono dotąd w odniesieniu do terenów zachodnio-lechickich.

ZAKOŃCZENIE

Przeprowadzony przegląd wiadomości, jakie posiadamy dziś w odniesieniu do zasięgu i wzajemnego ustosunkowania plemion słowiańskich, które siedziały w wiekach średnich na terenie nadłabskim i nadodrzańskim, daje nam obraz tła, na jakim rozgrywały się pierwsze stadia zmagania żywiołu słowiańskiego z Niemcami, zanim niemieckie posuwanie się na wschód („*Drang nach Osten*“) nie natrafiło na trwałą zaporę w silnej organizacji państwowej Polski piastowskiej. Plemiona słowiańskie siedzące na zachód od obszarów polskich stanowiły, jak tego dowodzą dane zarówno historyczne jak i językowe, łańcuch złożony z blisko z sobą związanych ogniw etniczno-językowych, który nie posiadał na swym terenie zbyt wyraźnie odcinających się ośrodków krystalizacyjnych: jedynie tylko na skrajnym zachodzie za Łabą narzecze Drzewian i na południu, u stóp gór Sudeckich gwary zwane obecnie górno-łużyckimi odróżniały się nieco jaskrawiej od mowy innych plemion objętych utartymi dziś w nauce nazwami lechickich i łużyckich. Plemiona te językowo bardzo bliskie polszczyźnie tworzyły — jeśli wolno o tym wnioskować na podstawie danych językowych — materiał, który przy sprzyjających okolicznościach mógł być i powinien być wejść w skład polskiego obszaru językowo-narodowego. Rozwój dziejowy poszedł jednak w innym kierunku: Słowianie nadodrzańscy i nadłabscy posłużyli tylko za chwilową osłonę siedzib polskich przed naporem niemieckim: dzięki temu zyskała Polska czas na zorganizowanie i okrzepnięcie swej państwowości, która od początku swych dziejów okazała się zdolną do stawienia skutecznego odporu niemieczyźnie. Na tym polega rola i doniosłe znaczenie naszych wymarłych zachodnio-lechickich pobratymców dla dziejów Polski.



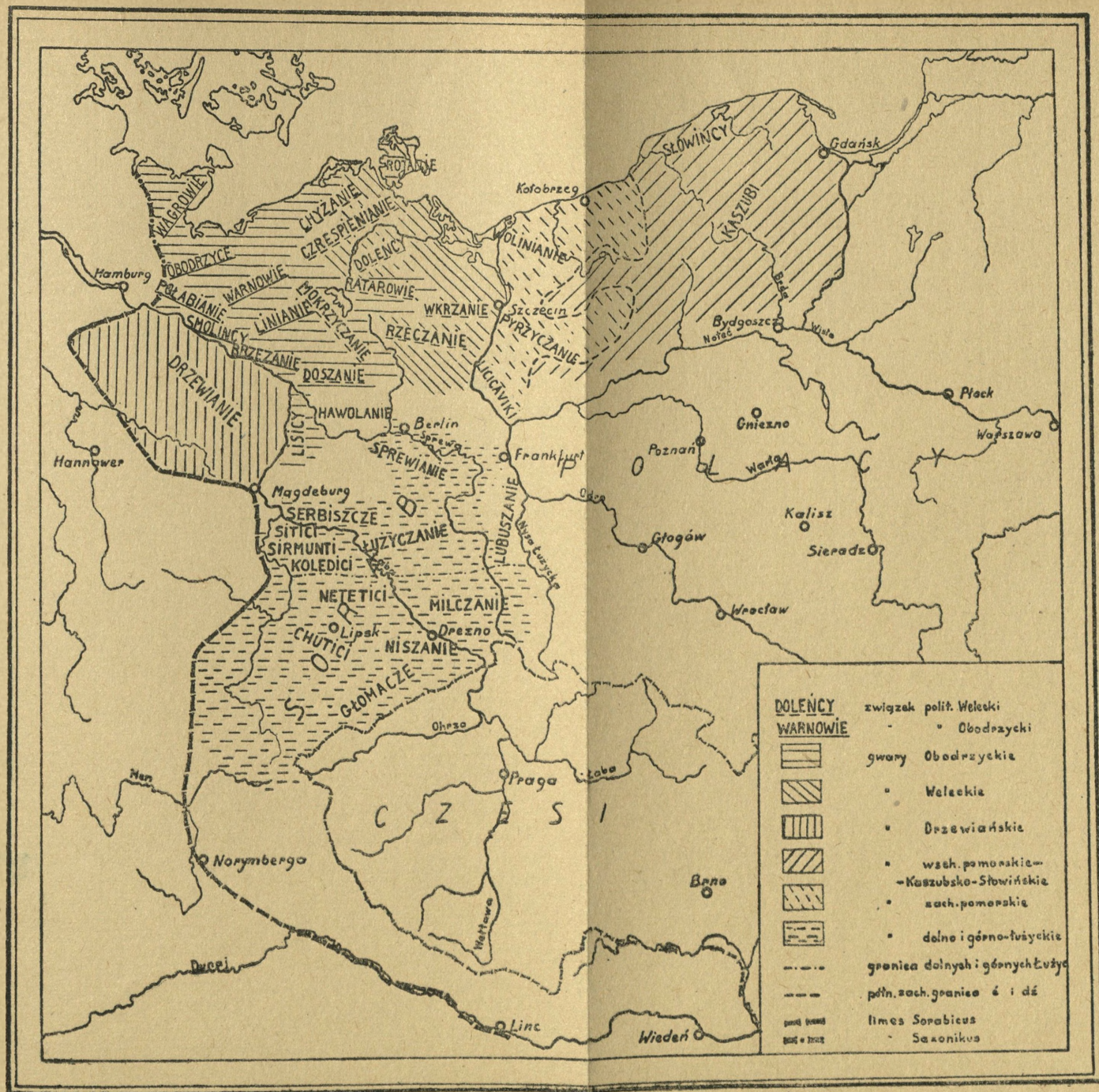


LITERATURA PRZEDMIOTU

1. *Böttger H.*: Diözesan- und Gaugrenzen Norddeutschlands (I—IV, Halle 1874/5).
2. *Brückner A.*: Die slavischen Ansiedlungen in der Altmark und im Magdeburgischen. Leipzig 1879.
3. *Curschman F.*: Die Diözese Brandenburg. Untersuchungen zur historischen Geographie und Verfassungsgeschichte eines ostdeutschen Kolonialbistums. Leipzig 1906.
4. *Curschman F.*: Die Landeseinteilung Pommerns im Mittelalter und die Verwaltungseinteilung der Neuzeit. Greifswald 1911.
5. *Czekanowski J.*: Wstęp do historii Słowian (Lwowska Biblioteka Slawistyczna, t. V), Lwów 1927, str. 326.
6. *Kostrzewski J.*: Od mezolitu do wędrówek ludów. (Prehistoria ziem polskich. Encyklopedia Pol. Akademii Umiejętności. T. IV, cz. I. Dział V, wyd. II. Kraków 1939.)
7. *Kozierowski St. ks.*: Atlas nazw geograficznych Słowiańszczyzny Zachodniej. Prace Instytutu Geogr. Uniw. Poznańskiego pod redakcją St. Pawłowskiego. (Zesz. I. Poznań 1934, zesz. II. 1935, zesz. III. 1937; zesz. I, wyd. 2. Poznań, Instytut Zachodni 1945.)
8. *Kozłowski L.*: Kultura łużycka a problem pochodzenia Słowian. (Pamiętnik IV Zjazdu historyków polskich w Poznaniu 1925 r.)
9. *Kuryłowicz J.*: Stosunki etniczne w przedhistorycznej Europie. (Zbiór prac poświęconych E. Romerowi. Lwów 1934.)
10. *Lehr-Splawiński T.*: O pochodzeniu i praojczyźnie Słowian. (Prace Instytutu Zachodniego nr 2.) Poznań 1946, str. 237.
11. *Lehr-Splawiński T.*: Początki Słowian. (Biblioteka Studium Słowiańskiego Uniw. Jagiell., Seria B, nr 1—4.) Kraków 1946, str. 72.
12. *Lehr-Splawiński T.*: Gramatyka Połabska. (Lwowska Biblioteka Slawistyczna, t. VII.) Lwów 1929, str. 278.
13. *Lehr-Splawiński T.*: O narzeczach Słowian nadbałtyckich. (Wydawnictwo Instytutu Bałtyckiego: Kaszubi, kultura i język.) Toruń 1934, str. 48.
14. *Lehr-Splawiński T.*: Zachodnia granica kaszubszczyzny w wiekach średnich. (Slavia Occidentalis XVI, Poznań 1937, str. 139—50)

15. *Milewski T.*: Przyczynki do dziejów języka połabskiego. (*Slavia Occidentalis* VIII, Poznań 1929, str. 8—49)
16. *Milewski T.*: Zachodnia granica pomorskiego obszaru językowego w wiekach średnich. (*Slavia Occidentalis* X, Poznań 1931, str. 124—52.)
17. *Muka E.*: Die Grenzen des serbischen Sprachgebietes in alter Zeit. (*Archiv für slavische Philologie* XXVI, str. 543—9.)
18. *Niederle L.*: Slovanské Starožitnosti. Díl III Původ a počátky Slovanů Západních. V Praze 1919, str. 258
19. *Niederle L.*: Manuel de l'antiquité slave. T. I. L'Histoire. Paris 1923, str. 238.
20. *Niederle L.*: Rukověť slovanské archeologie. V Praze 1931, str. 292.
21. *Nosek St.*: Słowianie w pradziejach Polski. Kraków 1946, str. 167.
22. *Rozwadowski J.*: Stosunek języka polskiego do innych słowiańskich. *Encyklopedia Pol. Akademii Umiej.* T. II, bez daty, str. 36—72.
23. *Rudnicki M.*: Ugrupowanie języków indoeuropejskich a szczególnie słowiańskich w Zagłębiu Bałtyku w początkach ery indoeuropejskiej. (*Slavia Occidentalis* XIII, Poznań 1934, str. 169—85.)
24. *Sulimirski T.*: Kultura człowieka przedhistorycznego. (Dzieło zbiorowe pt. Człowiek, jego rasy i życie. Warszawa. Trzaska, Evert i Michalski 1938—9.)
25. *Stieber Z.*: Stosunki pokrewieństwa języków łużyckich. (Biblioteka „Ludu Słowiańskiego“ T. I. A. Kraków 1934 str. 98.
26. *Taszycki W.*: Stanowisko języka łużyckiego. (*Symbolae grammaticae in honorem J. Rozwadowski.* II. Kraków 1928.)
27. *Wachowski K.*: Słowiańszczyzna zachodnia. Warszawa 1903.
28. *Widajewicz J.*: Licikawiki Widukinda. Studium onomastyczno-geograficzne. (*Slavia Occidentalis* VI. Poznań 1927, str. 85—179.)
29. *Widajewicz J.*: Słowianie Zachodni a Niemcy. (Wydawnictwa Instytutu Śląskiego. Biblioteka Słowiańska I. Katowice 1946, str. 44.)
30. *Widajewicz J.*: Welci. (Wydawnictwa Instytutu Śląskiego. Biblioteka Słowiańska II. Katowice 1946, str. 22.)
31. *Wojciechowski Z.*: Ustrój polityczny Śląska. (Historia Śląska od czasów najdawniejszych, Kraków, Pol. Akademia Umiej. 1933. T. I, str. 779—784.)
32. *Wojciechowski Z.*: Polska nad Wisłą i Odrą w wieku X. Studium nad genezą państwa Piastów i jego cywilizacji. (Instytut Śląski, Katowice 1939.)





WYDAWNICTWA INSTYTUTU ŚLĄSKIEGO

BIBLIOTEKA ZARANIA ŚLĄSKIEGO

1. *Henryk Barycz*, Uniwersytet wrocławski w przeszłości i teraźniejszości. 1946, str. 32.
2. *Józef Widajewicz*, Świętopełk Morawski a Bolesław Chrobry. 1946, str. 22.
3. *Michał Ambros*, Bibliografia śląska, jej stan obecny i zadania na przyszłość. 1946, str. 30.
4. *Tadeusz Dobrowolski*, Najstarsze drewniane kościoły śląskie jako znaki zamierzonej przeszłości. 1946, str. 20.
5. *Gustaw Morcinek*, Wróżbita. 1946, str. 46.

INNE WYDAWNICTWA

- Antoni Wrzosek*, Nad Odrą i Nysą. Opis geograficzno-gospodarczy nowych ziem śląskich. Z 3 mapami. 1945, str. 67.
- Skorowidz gmin Śląska Dolnego i Opolskiego*. Z niemieckimi i polskimi nazwami miejscowości według stanu z dnia 1 stycznia 1941. 1945, str. 50.
- Józef Szaflarski i Antoni Wrzosek*, Śląsk, mapa fizyczno-administracyjna (podział admin. według stanu z roku 1939). Podziałka 1:500.000. 1945.
- Województwo Śląsko-Dąbrowskie*. Mapa podziału administracyjnego według stanu z 1 I 1946 r. wraz ze skorowidzem. 1947.
- Zaranie Śląskie*, kwartalnik. Rocznik XVI, 1945, str. 72 i 31 ilustracji. (wyczerpane). — Rocznik XVII, 1946, nr 1/2, str. 75 i 22 ilustracje.
- Komunikaty Instytutu Śląskiego*, Seria V w druku. Do końca roku 1946 wyszło 30 komunikatów — (drukowanych na prawach rękopisu).

SERIE PRZEDWOJENNE

PAMIETNIK INSTYTUTU ŚLĄSKIEGO

- Tom VIII. *Marek Korowicz*, Górnośląska ochrona mniejszości 1922—1937 na tle stosunków narodowościowych. Z 3 mapami. 1938, str. 259, 3 nłb.
- Tom XII. *Marian Gumowski*, Herby i pieczęcie miejscowości województwa śląskiego. Z 438 rycinami. 1939, str. 343, 7 nłb.
- Tom XIII. *Franciszek Popiołek*, Historia osadnictwa w Beskidzie śląskim. Z 112 rycinami. 1939, str. 285, 9 nłb.

BIBLIOTEKA PISARZY ŚLĄSKICH

- Tom VIII. *Polak w Śląsko*. (Anonimowy dialog z początku XVII wieku.) Z unikatów Biblioteki Kórnickiej. Wydał *Roman Pollak*. Z 1 ryciną. 1939, str. XVI, 27, 4 nłb.

POLSKI ŚLĄSK

- Nr 45. *Marian Gotkiewicz*, Polskie osadnictwo Czadeckiego i Orawy. Z 17 rycinami i 4 mapami. 1939, str. 62.

MSL
30.8.50

WYDAWNIC

ZA



3048/2

1. *Marian Moskwa*, 1946, str. 32.
- Nr 2. *Zdzisław Wyżn*
tecznym. 1938, str. 121, 3 nlb.

ZAGADNIENIA ADMINISTRACYJNE ŚLASKA

- Nr 1. *Józef Kokot*, Zakres działania województwa śląskiego jako jednostki samorządu terytorialnego. Z przedmową prof. dra Jerzego St. Langroda 1939, str. 110, 2 nlb.

ŚLASK, ZIEMIA I LUDZIE

- Tom VII. *Roman Krzyża*, Rozwój kolejnictwa w województwie śląskim i jego znaczenie dla Polski. Z 4 rycinami i 4 mapami. 1939, str. 46.

INNE WYDAWNICTWA INSTYTUTU ŚLASKIEGO

- Wzory haćciarstwa ludowego na Górnym Śląsku*. Wydała *Agnieszka Dobrowolska*, 1936, str. 9, tablic 21.
- Konstanty Prus*, Spis nazw miejscowych Śląska Opolskiego. 1939, str. 133, 4 nlb.
- Mapa gospodarcza województwa śląskiego w podziale 1 : 100.000 ze skrótem w opracowaniu Kazimierza Maleckiego*, 1938.

W druku i przygotowaniu:

- Tadeusz Dobrowolski*, Sztuka na Śląsku.
- Marian Gumowski*, Herby miast śląskich.
- Stefan Golachowski i Hubert Sukiennicki*, Pierwszy etap osadnictwa na Śląsku Opolskim.
- Zdzisław Kaczmarczyk*, Dzieje średniowieczne Śląska.
- Wincenty Ogrodziński*, Dzieje piśmiennictwa śląskiego, tom II.
- Karol Maleczyński*, Historia Wrocławia.
- Wypisy literackie o Niemcach i ich stosunku do Polski*, w opracowaniu *Stanisława Łempickiego*.
- T. Lehr-Splawiński—Z. Wojciechowski—K. Piwarski*, Polska—Czechy. Stan i potrzeby nauki polskiej o Śląsku Dolnym.
- Listy Józefa Lompy do Juliana Bartoszewicza* — w opracowaniu *Aleksandra Rombowskiego*.
- Antoni Swaryczewski*, Przewodnik mineralogiczny po Dolnym i Górnym Śląsku.
- Stanisław Szczotka*, Dzieje chłopów śląskich.
- Księga Henrykowska* w tłumaczeniu i opracowaniu *Romana Grodeckiego*.
- Lud śląski* — praca zbiorowa.
- W. Rożdżeński*, Officina Ferrara (nowe wydanie) w opracowaniu *Romana Pollaka*.
- Stanisław Sreniowski*, Historia ustroju Śląska.
- Mieczysław Tobiasz*, Dzieje odrodzenia narodowego na Śląsku.
- Zuranie Śląskie*, rocznik XVII, 3/4.